

Prof. dr hab. Maciej Abramowicz

Wydział „Artes Liberales” UW

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr. Michała Sawczuka-Szadkowskiego

Męskie, żeńskie w średniowiecznej poezji kobiet w języku oksytańskim

Napisanie rozprawy doktorskiej poświęconej twórczości *trobairitz* stanowi nie lada wyzwanie. Trudności kumulują się z racji dystansu czasowego: od powstania analizowanej poezji dzieli nas około 800 lat, co wiąże się z fragmentarycznością korpusu zachowanych tekstów, niepewnymi atrybucjami, dyskusyjnością tradycji rękopiśmiennej, itp. Co więcej, poezja oksytańska XII i XIII wieku jest silnie skonwencjonalizowana, co przy szczupłości informacji dotyczących biografii autorów, a tym bardziej znacznie mniej licznych autorek, komplikuje znacznie zdefiniowanie korpusu, a tym samym jego przekonującą analizę. Realizacja takiego zadania wymaga od autora rozprawy rozległych i pogłębionych kompetencji filologa, literaturoznawcy, historyka wydarzeniowości, a także historyka mentalności i prawa. Należy stwierdzić, że mgr Michał Sawczuk-Szadkowski kompetencje te opanował w sposób godny najwyższego uznania. Co więcej, nie uległ wylansowanej przez studia genderowe ideologizacji, polegającej na ferowaniu ocen i afirmacji, często bez należytego uzasadnienia, fundamentalnej oryginalności twórczości literackiej kobiet.

Struktura pracy jest czytelna, logiczna i pozwala na śledzenie myśli Autora. Praca składa się z 6 rozdziałów, których kolejność wyraża przechodzenie od zagadnień natury ogólnej – kontekstu historycznego, w jakim pojawiła się poezja trubadurska – aż do zawężania pola badawczego do ograniczonej liczby tekstów i gatunków, co pozwala na wieloaspektowe i dogłębne omówienie słyszalności głosu kobiecego w poezji trubadurskiej. Każdy z rozdziałów kończy konkluzja sformułowana z zasługującą na pochwałę ostrożnością. Rozważania dotyczące fenomenu poezji trubadurek poprzedza rozdział prezentujący zjawisko poezji oksytańskiej XII-XIII wieku, a także stan badań nad nim oraz założenia metodologiczne dysertacji. Należy wyrazić uznanie dla erudycji Autora, który wykazuje się doskonałą znajomością całej tradycji badań nad poezją trubadurów, co pozwala mu na wyartykułowanie swego osobistego do niej stosunku i zdefiniowanie użyteczności ustaleń poprzedników do własnych badań. Oparcie się na tej gruntownej wiedzy pozwala mu na właściwe dobranie narzędzi badawczych: z jednej strony

wykorzystują one ustalenia historii mentalności francuskiej szkoły *Annales*, z drugiej zaś amerykańskiego nurtu nowego mediewalizmu. Korzystając z tych metodologii Autor wykazuje się godnym pochwały krytycyzmem, pozwalającym na uniknięcie metodologicznej ortodoksji.

Omawiając specyficzny dla *Midi* społeczny kontekst twórczości *trobairitz* M. Sawczuk-Szadkowski określa status kobiety należącej do wyższych sfer społecznych. Opiera się przy tym na trzech przykładach dam, które nie tylko osiągnęły znaczą pozycję społeczną i sprawowały władzę, ale też miały niebagatelny wpływ na rozwój kultury, w tym przede wszystkim poezji swych czasów. Mimo szczupłości dokumentacji historycznej dotyczącej poszczególnych dam, przykłady te są przekonujące. Pojawia się wszelako pytanie, które ma charakter ogólniejszy. Mówiąc o roli odegranej przez Ermengardę z Narbony, p. Sawczuk-Szadkowski

powołuje się na pieśni trubadura Peirego Rogiera oraz na jego *vida*. To właśnie owa *vida* pozwala Autorowi zidentyfikować Ermengardę jako obiekt deklarowanej w *cansos* miłości trubadura. Należy jednak pamiętać, że *vidas* i *razos* nie były autorstwa tego samego, poety, co następujące po nich pieśni. Co więcej często dzielił je dystans czasowy w stosunku do samych pieśni. Czy wobec tego występującą w utworach Peirego Dama jest na pewno Ermengardą? Wskazuje na to toponim Narbo, ale czy wystarczy to do utożsamienia *Domny* z historyczną arystokratką?

Podrozdział dotyczący relacji między systemem feudalnym i imaginariem trubadurów, systemem *trobar* jest może nieco bardziej dyskusyjny. Trudno jest bezwarunkowo przyznać rację opinii, że *trobar* jest niemal mechanicznym przeniesieniem stosunków, rytuałów i promowanych przez system feudalny wartości na sferę miłości. Ale też równie trudno utrzymywać, że ekstrapolacja ta jest jedynie konwencją językową, na co zdaje się wskazywać ograniczony zasób starooksytańskiej leksyki. Autor zajmuje tu bardzo wyważone stanowisko, wskazując analogie między relacjami i praktykami feudalnymi, a literackim charakterem niektórych słów i wyrażeń zaczerpniętych z języka feudalnego (np. *domna*). Ale rozważania zawarte w tej części pracy budzą inne pytanie: M. Sawczuk-Szadkowski skupia się na języku feudalnym w dziełach *trobairitz*, co samo przez się sugeruje różnice semantyki użytej leksyki w stosunku do analogicznej leksyki użytej przez trubadurów-mężczyzn. Jest faktem, że w cytowanych fragmentach dochodzi np. do odwrócenia sytuacji feudalnej: to dama-senior zabiega o miłość rycerza-wasala, ale nie zmienia to semantyki słów. Zresztą Autor jest tego świadomy i formułuje swe opinie w sposób wyważony i zniuansowany. Przy okazji omówienia relacji między feudalizmem i *trobar* nasuwa się jeszcze jedna uwaga dotycząca

zmilitaryzowanego charakteru użytego w poezji słownictwa. Oczywiście, dyskurs *trobar* nosi cechy zmilitaryzowania, co sprawia, że Autor systematycznie nazywa protagonistów *fin'amor* Damą i Rycerzem. Wydaje się jednak, że taka systematycznie używana nomenklatura w odniesieniu do mężczyzny może doprowadzić czytelnika do częściowego spłaszczenia relacji afektywnych. Sugerowałbym częstsze wymienne stosowane rzeczownika Kochanek. Ale jest to szczegół, ponadto dyskusyjny.

Dochowując wierności swym założeniom metodologicznym, Autor definiuje wspólnoty emocjonalne łączące trubadurów i *trobairitz*, dystansując się od czysto retorycznego charakteru relacji. Jest to ze wszech miar przekonujące i, co więcej, dobrze uzasadnione. Idąc tą drogą p. Sawczuk-Szadkowski kreśli schemat antynomicznych emocji opartych na dychotomii Radość (*joi*) / Cierpienie (*sofrirs*). Omawiając wspólnotę emocjonalną trubadurów i *trobairitz* Autor bardzo przekonująco wskazuje Radość, *joi*, jako właściwy cel pragnień aktorów *fin'amor*. Stwierdzenie to jest całkowicie zasadne. Co więcej, dzięki precyzyjnie przeprowadzonej analizie niezbyt cenionego dialogicznego gatunku *tenso* mgr Sawczuk-Szadkowski potrafił znakomicie wykazać, że na wspólnym kodzie komunikacyjnym *trobar* nadbudowane zostają różne dla obu płci subkody, co potwierdza hipotezę o w pewnym stopniu kobiecej specyfice poezji *trobairitz*. Odnośnie tej części pracy pojawia się jedynie pytanie dlaczego Umiar (*Mezura*) został umieszczony po stronie uczuć negatywnych.

Analizując *tenso* Autor zmierzył się z fundamentalnym zagadnieniem, które zdominowało jak do tej pory badania nad twórczością oksytańskich poetek, a mianowicie utożsamianie żeńskiego podmiotu lirycznego z biologiczną płcią autorki. Zważywszy na wspomniane już dystans czasowy, fragmentaryczność korpusu i śladową dokumentację biograficzną dotyczącą poetek problem ten wydaje się nie do rozwiązania. Mgr Sawczuk-Szadkowski znajduje jednak klucz do tych kwestii wykorzystując pojęcie osoby lirycznej łączącej twardą opozycję między *féminité génétique* i *féminité textuelle*, która w dotychczasowych badaniach wydawała się być nie do podważenia. Należy tu docenić przenikliwość i odwagę badacza sięgającego do instrumentarium literaturoznawczego niewykorzystywanego dotąd przez mediewistów.

Takie zdefiniowanie osoby lirycznej, instancji łączącej w jakimś stopniu kobiecość biologiczną i dyskursywną stanowi znakomitą podstawę do określenia w IV rozdziale pracy złożonej natury głosu kobiecego wybrzmiewającego w poezji *trobairitz*. Rozumie on to pojęcie w szerokim sensie, ujmującym całe szerokie spektrum znaczeń i aplikacji terminu, od fizycznej wokalnoci, poprzez różnorodne jego tematyzacje, aż po poziom społeczny, konstytutywną cechę arystokratycznej społeczności *Midi*. Słuszność takiego wyboru metodologicznego jest

błyskotliwie zilustrowana analizą *case study*, jednej z *canso* Comtessy de Dia. Jest to moim zdaniem najoryginalniejsza część znakomitej dysertacji mgr. Sawczuka-Szadkowskiego. Poczynione tu obserwacje stanowią nowatorski wkład w mediewistykę literacką dotyczącą średniowiecznej Oksytanii.

Na tych fundamentalnych stwierdzeniach dysertacja się jednak nie kończy. Kolejny rozdział Autor poświęca określeniu głosu kobiecego w gatunkach sytuujących się na marginesie, albo zgoła poza doktryną *fin'amor*, określanym zbiorczym terminem *chansos de femme*, czyli utworom skomponowanym przez trubadurów-mężczyzn: *albie*, *baladzie*, *chanson d'ami* oraz dialogicznemu *tenso*. W przeciwieństwie do poezji języka *oïl* korpus jest nieliczny, co już stanowi informację samą w sobie. Na podstawie subtelnych i wnikliwych analiz zachowanych utworów należących do kategorii *chansons de femme* mgr Sawczuk-Szadkowski wykazuje, że nawet poprzez fingowane przez trubadurów repliki bohaterki w pierwszej osobie liczby pojedynczej przebija się głos kobiety określony przezeń dla systemu *trobar* w poprzednich rozdziałach. Przy okazji tych rozważań podejmuje polemikę z badaczami zajmującymi się tymi właśnie gatunkami nie wahając się zrektyfikować wielu utrwalonych w badaniach opinii.

Z reguły badania nad płcią kulturową koncentrują się na określeniu kobiecości, traktując kwestie męskości jako punkt odniesienia, swoisty aksjomat, o zamkniętym zestawie cech nie wymagających zdefiniowania. W ten sposób specyfikę statusu kobiety określa się w stosunku do uważanego za powszechnie znany, niezmienny model męskości. Dotyczy to również mediewistyki literackiej, co odnotowuje Autor rozprawy. Sam jednak zamieszcza bardzo ciekawy rozdział (roz. VI), w którym usiłuje, z sukcesem, określić modele męskości ujawniane w poezji trubadurów. Na podstawie jego analiz okazuje się, że w poezji trubadurów mamy do czynienia z dwoma współistniejącymi, czy też przenikającymi się modelami męskości: rycerski, oparty na sile fizycznej i militarnej sprawności oraz dworski podporządkowany regułom *fin'amor*. Dzięki p. M. Sawczukowi-Szadkowskiemu okazuje się, że systemy te nie stoją do siebie w opozycji, ale się przenikają przy czym, w diachronii militarny etos wojownika ustępuje miejsca dworności, nigdy się jednak nie zatracając. Obecność interlokutorki – trubadurki – jest nieodzowna dla rozwoju i wzbogacania systemu poetyckiego. Męskie ego trubadurów jest więc poddane pewnego typu kontroli, co definiuje specyfikę męskości ujawnionej w poezji *Midi*.

Jak już wspomniałem Autor wykazuje się imponującymi kompetencjami w kilku dziedzinach badań i potrafi te zalety bardzo dobrze wykorzystać. Praca jest nowatorska, dojrzała i zasługuje na najwyższe uznanie. Co więcej, mgr Sawczuk-Szadkowski wykazuje się dużą subtelnością i

wyważeniem w definiowaniu swego zdania, zawsze w oparciu o dogłębną znajomość sformułowanych wcześniej opinii krytycznych. Zaświadcza o tym ogromna, wielojęzyczna bibliografia zamieszczona na końcu rozprawy. Należy jednak zauważyć, że Autor odwołuje się do niej stosownie do omawianych kwestii, nigdy zaś w celu epatowania czytelnika swą znajomością literatury krytycznej.

Mgr Sawczuk-Szadkowski pisze jasno i zrozumiale. Jego polszczyzna jest bez zarzutu. Na szczególne uznanie zasługuje również jego kompetencje tłumacza, tak tekstów literackich jak i opracowań krytycznych napisanych w kilku językach. Zarówno jedna jak i druga kategoria przekładów nie budzi żadnych zastrzeżeń co do ich adekwatności. Trud który sobie zadał bardzo ułatwia lekturę i pozwala śledzić bez przeszkód tok wywodu.

Strona techniczna rozprawy jest bez zarzutu, zarówno jeśli chodzi o stosowanie aparatu naukowego jak i brak błędów językowych czy typograficznych. Obecna wersja rozprawy stanowi znakomity punkt wyjścia do wydania, po drobnych modyfikacjach redakcyjnych, rozprawy w formie książkowej, co gorąco rekomenduję.

Reasumując stwierdzam, że rozprawa doktorska mgr. Michała Sawczuka-Szadkowskiego z naddatkiem spełnia warunki stawiane rozprawom doktorskim sprecyzowanym w Ustawie *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce* z dnia 20 lipca 2018 r. i wnoszę nie tylko o dopuszczenie Kandydata do dalszych etapów przewodu doktorskiego, ale również o uhonorowanie jej wyróżnieniem.

Warszawa 3 września 2024